

Wydobyto około 800 ml płynu o zabarwieniu krwistym. Guz leżący w jamie brzusznej był pokryty zrosniętą z nim siecią. Nie stwierdzono zrostów z innymi narządami. Dalsze badanie wykazało, że guz jest śledzioną, której kulisty kształt powstał na skutek skręcenia naczyń i wiązań wzdłuż ich długiej osi. Stwierdzono również, że położenie śledziony było zmienione, a mianowicie: była ona przesunięta ku środkowi jamy brzusznej i ku tyłowi, przy czym jej węższa część (ogon) sięgała prawie na wysokość lewego guza biodrowego. Do wydobywania tak znacznie powiększonej śledziony musiano cięcie przedłużyć w kierunku wyrostka mieczykowatego. Wydobywanie śledziony nie nastęczało trudności, gdyż jak się okazało, więzadła: *ligamentum gastro-lienale* et *phrenico-lienale* były znacznie wydłużone, co jest charakterystyczne dla śledziony „wędrującej” (*lien mobile*). Próba odprowadzenia skrętu naczyń nie dała rezultatu na skutek trwałych zrostów. Wobec powyższego podwiązano całą szypułkę naczyniowo-więzadłową przy wnęcie, a śledzionę wycięto. Następnie zszyciowo powłoki brzuszne. Osłonę antybiotykową utrzymywano przez 4 dni po operacji, a następnie psa ze znaczną poprawą stanu ogólnego oddano właścicielowi.

Omówienie przypadków

Przypadki śledziony wędrującej (*lien mobile*) u psów są rzadko spotykane. Ruchomość jej wynika z rozluźnienia więzadeł i sprzyja jej

przemieszczeniu i skrętowi. Sprawy te w naszych przypadkach przebiegały przewlekłe, a towarzyszące im bierne przekrwienie powodowało znaczne powiększenie śledziony. Np. pies (nr kl. 18 551) ważył 23 kg., a śledzioną jego ważyła 920 g, co stanowi 4% ogólnej wagi psa, pies (nr kl. 22 072) ważył 36 kg, śledzioną zaś 1 600 g, co stanowi 4,4% ogólnej wagi psa.

Śledzioną normalną w zależności od wielkości psa waży od 8 do 147 g, co stanowi 0,08—0,377% ogólnej wagi ciała.

Pomyślnie przeprowadzone operacje przemawiają za tym, że przy schorzeniach narządów jamy brzusznej, gdy chociaż w nieznacznym stopniu istnieją szanse powodzenia, należy wykonać diagnostyczne otwarcie jamy brzusznej. Zabieg ten nie nastęcza większych trudności, a może wyjaśnić szereg wątpliwości z diagnostyki jamy brzusznej psa, szczególnie w przypadkach braku wyników badań rentgenowskich, lub wątpliwości wynikających z ich interpretacji. W wypadkach zaś stwierdzenia skrętu śledziony jedynym wskazanym zabiegiem jest wycięcie jej (*lienectomy*).

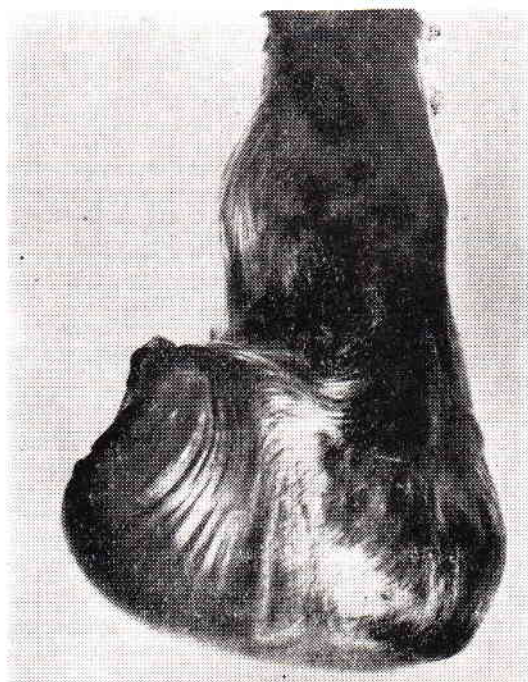
Adres autora: dr Wacław Tarasewicz, Warszawa, Krucza 51 m. 66.

STANISŁAW LACHOWICZ

Przykurcz zgiętny ścięgien palca u konia

Z Kliniki Chirurgicznej Wydziału Wet. WSR we Wrocławiu
Kierownik: prof. dr KAZIMIERZ SZCZUDŁOWSKI

Oglądana na zdjęciu (fot. 1) dolna część kończyny przedniej prawej, przekazana przez lekarza wet. Eugeniusza Paluszkiwicza do opracowania naukowego, zwraca uwagę swym niezwykłym ustawieniem



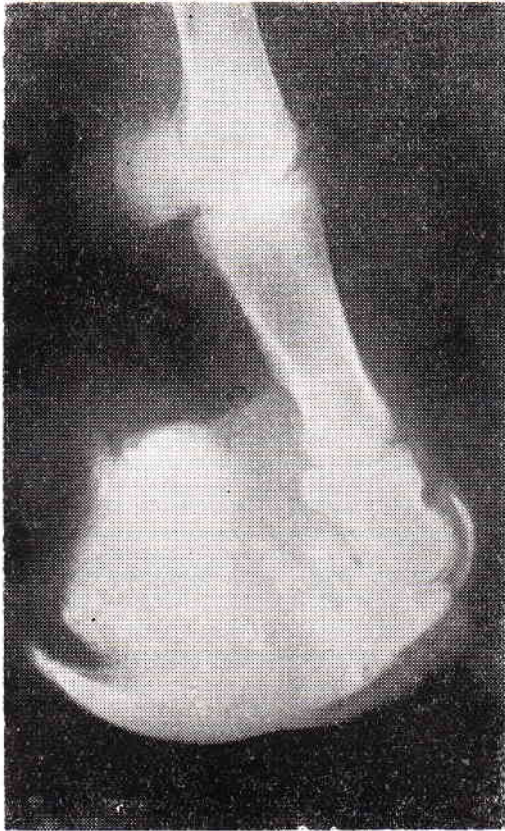
Fot. 1. Palec konia zniekształcony przykurczem zgiętnym ścięgien widziany z boku

i zmianami widocznymi na puszcze rogowej, pod postacią sfaldowań ścian rogowych kopyta. Nietrudno zauważyć, że obraz przedstawia zniekształcenie trzeciego palca u konia w następstwie przykurczu zgiętnego pochodzenia ścięgienowego. Obraz ten nasuwa też myśl, że zmiany na zniekształconej puszcze rogowej są zmianami następowymi na skutek niefizjologicznego posługiwania się zgiętym palcem przy podpieraniu ciała zwierzęcia ułomną kończyną. Koń obserwowany od drugiego roku życia wykazywał nieznaczną zmianę w ustawieniu palca kończyny i zniekształcenie kopyta. Ponadto koń kulał nieznacznie i wskutek tego mało używano go do pracy, a odżywiano samym ziarnem, w nadziei że kulawizna ustąpi.

W ciągu dalszych czterech lat podobnego żywienia i niezbyt ciężkiej pracy na roli w parze z drugim koniem, zaczyna się stopniowo zmiana w ustawieniu palca, przy czym kopyto staje się strome, a następnie opiera się o ziemię nie spodem, lecz przednią ścianą. W szóstym roku życia zmienione (widoczne na zdjęciu), ustawienie palca było przyczyną niezdolności konia do pracy i jego wybrakowania. Pierwsze wrażenie więc, jakoby chodziło o zniekształcenie wrodzone ustępuje, a nasuwa się myśl, że jest to sprawa nabyta w ciągu kilku lat intensywnego żywienia i prawie nie używania konia do pracy.

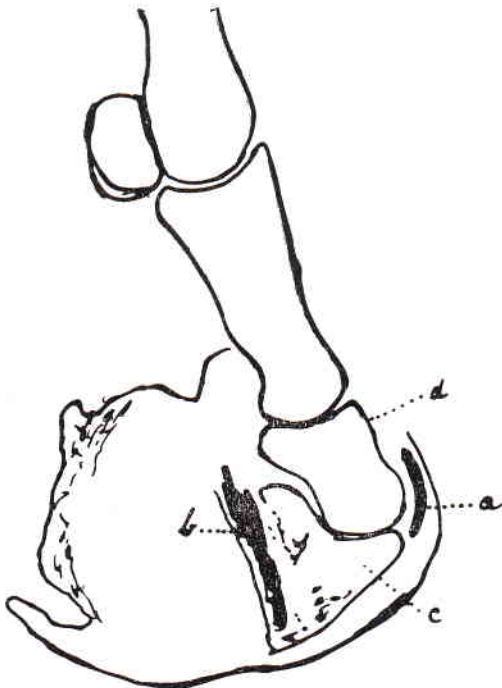
Na kończynie przedniej lewej bez jakichkolwiek zmian w ustawieniu palca lub któregoś z jego członów, było dostrzegalne i macalne zmiany na przebiegu ścięgna głębokiego zginacza w postaci równomiernego, niebolesnego zgrubienia oraz w postaci wypełnienia wspólnej pochewki ścięgienowej.

Zdjęcie radiograficzne (fot. 2) wyraźnie uwydatnia, że przykurcz zgiętny odnosi się wyłącznie do trzeciego człona palca, a więc przygiętego pod wpływem zmian zachodzących w ścięgnię głębokiego zginacza



Fot. 2. Rentgenogram palca konia uwidocznionego na fot. 1. w płaszczyźnie bocznej.

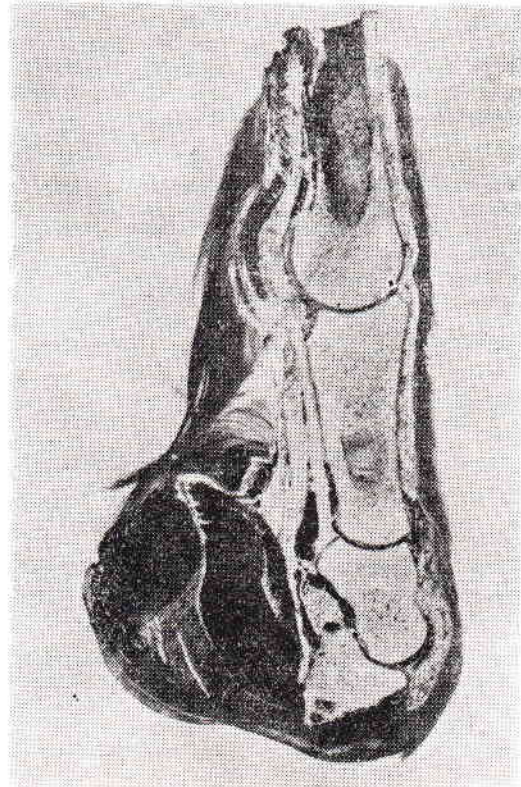
przyczepiającego się właśnie do powierzchni zgietnej kości kopytowej. Zmiany w głębokim ścięgnię zginacza uwidaczniają się jako skostnienie ścięgna u jego przyczepu do kości kopytowej i nieco powyżej. Że jednak nie skostnienie ścięgna jest przyczyną przy-



Szkic rentgenogramu, a — półksiężycowaty cień skostniałego ścięgna prostnika, b — skostniałe u przyczepu ścięgna głębokiego zginacza, c — kość kopytowa ze zmianami zaniku, d — kość koronowa.

kurczu, świadczy o tym skostnienie ścięgna prostnika u jego przyczepu na wyrostku wyprostnym i nieco powyżej w obrębie przylegania tego ścięgna do dalszej nasady drugiego człona palca. Ścięgno prostnika zatem jest o tyle rozciągnięte, o ile ściągnięto się ścięgno głębokiego zginacza. Zmiany kostnienia tak ścięgna zginającego jak i prostującego są więc zmianami następowymi, przykurcz zaś zgietny ostatniego człona musi być następstwem zaburzeń funkcjonalnych samego mięśnia i z niego wychodzącego ścięgna. Zauważa się też rozrzedzenia substancji kostnej skrzydełek kości kopytowej oraz to samo zjawisko widzi się w obrębie krawędzi podstawowej ściany kości kopytowej. Także i ten obraz zaniku kości kopytowej w jej odcinkach dalszych świadczy o tym, że są to zmiany wtórne, następnie rozwinięte na skutek zaburzeń w odżywianiu, widocznie w związku ze zmianami statycznymi w następstwie niefizjologicznego używania palca.

Oglądanie zmian na strzałkowym przekroju ułomnego palca (fot. 3), potwierdza w sposób oczywisty



Fot. 3. Przekrój strzałkowy palca zniekształconego zgietnym przykurczem ścięgien zginaczy u konia.

przypuszczenia wysnuwane z badania radiograficznego i z pobieżnego badania palca. Uderzającym jest widok przekroju, zwłaszcza trzeciego członu palca z jego skostniałymi przyczepami ścięgna zginającego i ścięgna prostnika. Również wybitne są zmiany zanikowe kości kopytowej w jej podstawowej krawędzi ściany.

W związku z przedstawionym przypadkiem nasuwa się kilka uwag. Przypadek zniekształcenia palca u młodego konia na skutek przykurczu zgietnego ścięgien palcowych uchodzi za przykład szczególnej postaci reumatyzmu części miękkich. Istotą zmian chorobowych w ścięgnach są procesy zapalne, które w miejscach najbardziej narażonych na drobne urazy nabierają charakteru zwyrodnienia i martwicy. Wrazem tego jest odkładanie się złogów wapniowych i kostnienie ścięgien w pobliżu przyczepów do kości kopytowej. Jeśli proces gośćcowy naruszy przede wszystkim tkanki miękkie, a więc ścięgna, więzadła, powięź, wówczas łatwo dojść może do przykurczu

zgiętnego, rzadziej wyprostnego. Przykładem tego rodzaju zniekształcenia ręki u ludzi jest tzw. kontraktura Dupuytrena, która zaznacza się zgrubieniem powięzi dłoni, prowadzącym niepostrzeżenie do przykurczy 4 i 5 palca ręki. Zmianom tym zwykle towarzyszy przewlekły postępujący gościec. Natomiast u koni, podobnie jak w przedstawionym przypadku, nieprawidłowe postawy i przy tym zdarzające się zniekształcenia kończyn mogą pochodzić z przykurczów ścięgowych, które rozwijają się w przebiegu gościca. Warto tu zauważyć, że przykurcz ścięgien u młodych koni przypomina przykurcz powięzi dłoniowej wspomnianej kontraktury Dupuytrena u ludzi. Oba procesy chorobowe, z których jeden dotyczy ścięgien a drugi powięzi, należą do grupy chorób reumatycznych, które są chorobami układu łącznotkankowego.

Z kolei na uwagę zasługuje fakt, że podobne obrazy chorobowe na tle gościca spotyka się nie tylko na palcach ludzi czy zwierząt. Analogiczne bowiem zmiany ścięgnowe mogą zdarzyć się na tle gościca również w pobliżu wielkich stawów (w okolicy stawu barkowego u osób starszych). Na przykład choroba Duplaya jest procesem reumatycznym u ludzi polegającym na zmianach zapalnych ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego (*m. supraspinatus*), podobnie jak w przedstawionym przypadku przykurczu ścięgna palca u konia. Z czasem przychodzi do zwyrodnienia i martwicy z odkładaniem się złogów wapniowych w ścięgnię lub pobliskich kaletkach. W obrazie radiograficznym barku przy zespole Duplaya u człowieka, jak też w obrazie radiograficznym przypadku przykurczu zgiętnego palca u konia, zauważono podobne półksiężycowate zagęszczenia, odpowiadające złogom wapniowym lub skostnieniom w ścięgniach. Charakterystyczny kształt tych cieni jest podobny do czapeczki pokrywającej, w przypadku choroby Duplaya u człowieka, część

głowy kości ramieniowej, a w przypadku przykurczu palca u konia, główkę kości koronowej.

Opisany przypadek jest typowym przykładem przykurczu zgiętnego wszystkich lub niektórych członów trzeciego palca, zdarzającym się u źrebiąt w wieku około 2 lat w następstwie braku ruchu i treściwego żywienia. Potwierdza on też, że choroba gościcowa nie jest jakimś atrybutem wieku starszego, albowiem pojawia się nie mniej często i u zwierząt zupełnie młodych.

Adres autora: dr Stanisław Lachowicz, Wrocław, ul. Hanki Sawickiej 11/6.

Ляхович С. КОНТРАКТУРА СГИБАТЕЛЬНЫХ СУХОЖИЛИЙ ПАЛЬЦА У ЛОШАДИ.

На основании рентгенологического исследования и трех фотографических снимков описано контрактуру сгибаемых сухожилий пальца у 6-летней лошади, появившуюся вследствие ревматизма. Интересным является факт оссификации пальцевых сухожилий и необыкновенная контрактура третьего пальцевого сустава. Этим изменением содействовало чрезмерное откармливание и отсутствие моциона. Представленные изменения схожи с ревматическими изменениями плеча в болезни Duplay у человека.

Lachowicz S. — Excessive bent digit in a horse

Rheumatic contraction of deep flexor tendon has been X-rayed and represented in three photographs. Attention has been drawn to the ossification of tendons and to the excessive bent digit. This condition is due to lack of exercise and overfeeding. Pathologic lesions revealed by X-rays examination are similar to those observed in human rheumatic disease of brachial joint, known as „Duplay's disease”.

ZOFIA MICHALSKA

Torbiel dermoidalna w mięśniach karku wołu

Z Katedry Anatomii Patologicznej Wydziału Wet. WSR we Wrocławiu
Kierownik: prof. dr ALEKSANDER ZAKRZEWSKI

Torbiele dermoidalne czyli skórzaste (*cystis dermoidalis*) występują u zwierząt stosunkowo rzadko. Twory te zalicza się do tzw. mieszańców (*neoplasma mixtum*).

Mieszańce są zaburzeniami rozwojowymi pochodzącymi z jednego, dwu lub trzech listków zarodkowych (*mono-bi-tridermoma*). W budowie ich można spotkać bardzo różnorodne kombinacje tkanek, które wykazują poza tym rozmaite stopnie dojrzałości. Dzięki tej wielkiej różnorodności postaci i utkania podział mieszańców jest trudny do przeprowadzenia, stąd poszczególni autorzy dokonują klasyfikacji tych guzów w sposób rozmaity.

Najprostszy podział, uwzględniający wygląd zewnętrzny, wyróżnia dwie zasadnicze grupy mieszańców: torbielowate i lite.

Pierwsze występują pod postacią pojedynczych lub mnogich torbieli skórzastych, różnej wielkości i kształtu, których wzrost jest przeważnie dobrotliwy.

Drugie zawierają niedojrzałe tkanki embrionalne, zwykle pochodne wszystkich trzech listków zarodkowych. Te bywają złośliwe, gdyż nieograniczenie rosną i mogą dawać przerzuty.

Ból (1) dzieli mieszańce na:

1. mieszańce organoidne;
2. mieszańce organizmoidne — a) lite, b) torbielowate, c) torbiele skórzaste.

Do grupy mieszańców organoidnych zalicza *Ból* twory składające się z torbieli dermoidalnych, których ściany zbudowane są z warstw prawidłowej skóry.

Mieszańce organizmoidne mają budowę bardziej złożoną. Organizmoidy lite posiadają zwykle cechy złośliwości i utkane są z embrionalnych tkanek.

Organizmoidy torbielowate zawierają w swym niedojrzałym mięszu liczne, różnej wielkości jamki, które wypełnia galaretowata zawartość z wejrzenia przypominająca koloid. Organizmoidne torbiele skórzaste posiadają w ścianie wyraźny wzgórek, w którym prócz włosów i gruczołów skóry, można spotkać najrozmaitsze tkanki i narządy, jak np. zęby, migdałki, zawiązki układu pokarmowego, moczowego, oddechowego, nerwowego, a czasem nawet i całe embryony.

Według *Paszkiewicza* podział mieszańców na jedno, dwu i trzylistkowe jest praktycznie trudny do przeprowadzenia. Prościej jest wyróżnić w nich następujące grupy:

1. mieszańce proste, mezenchymalne;
2. mieszańce narządowate: a) dojrzałe np. torbiele skórzaste, b) niedojrzałe;
3. mieszańce ustrojowate czyli płodziaki lub potworniaki: a) dojrzałe, b) niedojrzałe.

Podział ten pokrywa się w zasadzie z podziałem podanym przez *Boła*, ale jest bardziej sprecyzowany i dokładniejszy.

Dzięki swej złożonej i skomplikowanej budowie mieszańce mogą rozwijać się w organizmie pod bardzo różnorodnymi postaciami. Przybierają one kształty okrągłych lub owalnych guzów, polipowatych rozrostów albo groniastych narośli, czasem o budowie zrazikowej. Spoistość i barwę mają bardzo rozmaite, a wymiary ich wahają się w dużych granicach. Opisanio twory wielkości od orzecha laskowego do głowy ludzkiej. Średnica tych ostatnich może dochodzić nawet do 30 cm.

Umiejscowienie mieszańców bywa różne, jednak najczęściej można je spotkać w gruczołach plicio-